

Do mieszkańców

Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spisza.

Rozporządzeniem z dnia 29. lipca Mocarstwa Sprzymierzone i Skojarzone wyznaczyły granice między Rzeczpospolitą Polską a Czesko-Słowacką na obszarach Ks. Cieszyńskiego, Spisza i Orawy. Rozstrzygnięcie to zostało uznane przez oba Rządy interesowane. W następstwie tego Komisja Międzynarodowa za dni kilka złoży swą władzę, powierzoną jej przez Mocarstwa, i odda zarząd kraju w ręce Polski i Czechosłowacji.

Zgodnie z zarządzeniem Rady Ambasadorów siła zbrojna zarówno polska jak i czesko-słowacka nie może wkroczyć na terytorjum Ks. Cieszyńskiego, Orawy i Spisza, zanim Komisja Międzynarodowa nie porozumie się w tej mierze z władzą wojskową obu krajów. W razie poważnych zaburzeń Przewodniczący Komisji Międzynarodowej będzie jednakże mógł prosić o wkroczenie na dane terytorjum wojska tego z Mocarstw, któremu część obszaru gdzie zaszły zaburzenia, została przyznana.

Jeżeli wypadek tego rodzaju nie zaidzie, wówczas wkroczenie wojsk polskich i czesko-słowackich odbędzie się równocześnie w dwóch terminach, w dniach i godzinach oznaczonych z góry przez Komisję w porozumieniu z interesowanymi Rządami.

Dwie Komisje mieszane, złożone z oficerów polskich i czeskich, pod przewodnictwem oficera wojsk sprzymierzonych, określą na terenie, z możliwie największą ścisłością, tymczasową granicę pomiędzy obu Państwami. Oczywiście rozgraniczenie to będzie miało na celu jedynie określenie obszarów mających być zajętemi przez każde z wojsk, nie przesądzając w niczem o ostatecznem wytknięciu granicy, która będzie ustalona przez osobną Komisję.

Liczne poszczególne sprawy, które wynikną z okupacji, jako to: zajęcie koszar i magazynów, odstąpienie zapasów żywności itd., rozstrzygnie Komisja mieszana, składająca się z delegatów czeskich i polskich.

Komisja Międzynarodowa zwróciła się zarówno do Rządu Polskiego jak do Rządu Czesko-Słowackiego z prośbą, ażeby zabezpieczyły wszystkim mieszkańcom części kraju, którą obejmą w posiadanie, że nie będzie się im stawiać przeszkód ani utrudnień w wykonaniu ich praw, że nie będą ani wypędzani z mieszkań, ani zmuszani do opuszczania pracy, i że będą korzystali z wszelkich swobód i z pełnej opieki, zapewnionej innym mieszkańcom kraju.

Komisja otrzymała od delegatów zarówno polskiego jak czesko-słowackiego zapewnienie, że te gwarancje, odpowiadające zasadom, które Rząd Polski i Czesko-Słowacki wskazały Rządowi Sprzymierzonym jako podstawę ich polityki, zostały udzielone przez nich w sposób możliwie jasny i szeroki.

Komisja mieszana, której członkowie będą mianowani przez Rząd polski i Czesko-Słowacki, ma być utworzoną celem zajęcia się bezzwłocznie sprawą sprowadzenia z powrotem osób wydalonych z pracy lub mieszkań w czasie zaburzeń, które od sześciu miesięcy kilkakrotnie się powtarzały.

Komisja Międzynarodowa wyraziła życzenie, ażeby oba Rządy zechciały postanowić, że odpowiednie odszkodowanie ma być udzielone obywatelom każdej z obu rzeczpospolitych, jako też cudzoziemcom, którzy wskutek tych zaburzeń ucierpieli we własnych osobach albo w swem mieniu. Sądzi ona, że może liczyć, iż prośba jej będzie wzięta pod uwagę.

Komisja Międzynarodowa wyraża nadzieję, że postanowienie Mocarstw, kładąc kres sporowi, który od zbyt dawna zakłócał dobre stosunki pomiędzy dwoma narodami jednej rasy, i które powinny żyć w przyjaźni, będzie początkiem nowego okresu czynnej i wydatnej współpracy pomiędzy Polakami a Czechosłowakami. Komisja zaklina ludność, ażeby dzisiaj zapomniiała o dawnych waśniach i aby poświęciła się całkowicie pracy na roli, w przemyśle i w handlu. Ufa ona, że jeżeli ludność usłucha jej wezwania, ten piękny kraj, którym miała zaszczyt zarządzać przez 6 miesięcy, będzie mógł rozwinąć w krótkim czasie swoje bogactwa ekonomiczne do rozmiarów dotąd nieznanych i będzie się cieszyć w bliskiej przyszłości dobrobytem, który jedynie tylko pokój i praca jego mieszkańców mogą mu zapewnić.

Cieszyn, dnia 30. lipca 1920.

Komisja Międzynarodowa:

E. C. Wilton,

H. de Manneville,

L. Borsarelli,

S. Kurihara.